SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 16

Rzym, dnia 21 maja 1962.

18 rocznica zdobycia Montecassino

W dniu 18 maja odbył się na Montecassino doroczny obchód zwycięskiego zakończenia bitwy, która otwarła aliantom drogę do Rzymu. Zgromadzili się licznie Polacy ze wszystkich części świata: poza tymi z kraju, z Rzymu i Italii, byli przedstawiciele ugrupowań polskich w Stanach Zjednoczonych, W.Brytanii, Kanadzie, Australii, Szwecji, Francji, Afryce północnej. Stawił się syndyk Cassino z delegacją zarządu miejskiego oraz przedstawiciele władz miejscowych. Obecny był na nabożeństwie opat Montecassino, Mgr. Ildefonso Rea, w otoczeniu kilku zakonników. Licznie stawiło się duchowieństwo polskie, a zakony żeńskie w Rzymie reprezentowane były przez delegacje z wieńcami. SPK wystawiło delegację z pocztem sztandarowym: obecni byli dawni żołnierze spod Montecassino, żyjący dziś w rozproszeniu w wielu krajach. Sztandary biało-czerwone powiewały przy ołtarzu, karabinierzy włoscy trzymali straż honorową.

Mszę św. przy ołtarzu polowym odprawił Ks. Arcybiskup Gawlina, Opiekun uchodźctwa polskiego w asystencji Ks. Okroja i O. Luigi,O.S.B. Po Mszy św. Ks. Arcybiskup wygłosił zwięzłe ale pełne treści kazanie, przypominające wspaniały wysiłek bojowy wojsk polskich i chwilę dziejową, w której został podjęty. Obecni zeszli następnie do zapalonego znicza, gdzie nastąpiło składanie wieńców. Pierwszy wieniec, od Ambasady R.P. przy Stolicy Apostolskiej i Polaków w Italii, złożył Ambasador Papée w towarzystwie płk. Emeryka Czapskiego; szły następnie z wieńcami delegacje SPK, miasta Cassino, SS. Nazaretanek i Felicjanek; wiele wiązanek kwiatów od poszczególnych rodaków znalazło się u znicza.

Po ukończeniu ceremonii Ambasador Papée i Ks. Arcybiskup Gawlina udali się, jak co roku, z wizytą do opactwa; jak wiadomo, Opat Montecassino sprawuje z ramienia 2 Korpusu opiekę nad cmentarzem.

Charakterystyczne było dla tegorocznej ceremonii, że ambasada reżymowa złożyła swoje wieńce o dzień wcześniej, w dniu 17 b.m. Nie chciała widocznie narażać się na czekanie aż ukończone zostanie nabożeństwo i składanie wieńców, jak w roku zeszłym. Żenującym też musiało być dla dygnitarzy widzieć, że zostali u wejścia na cmentarz sami, gdyż kto mógł przenikał wtedy ku słuchającym Mszy św. u szczytu cmentarza.

"Osservatore della domenica" o Laosie

Federico Alessandrini zapytuje w artykule p.t. "Komunizm a Indochiny" czy Waszyngton kiedykolwiek wierzył naprawdę w możliwość zneutralizowania Laosu według ustalonych w Genewie wytycznych? Raczej chyba liczył na zaostrzenie konfliktu sowiecko-chińskiego, który miałby zahamować ekspansję komunizmu na półwyspie indochińskim. Jeżeli tak było, to dziś znajduje się w obliczu rzeczywistości, która nakazuje mu samemu zahamować ofenzywę komunistyczną zagrażającą resztkom Laosu, Kambodży, południowemu Vietnamowi, a także Tailandii i Birmanii. Ewolucja stosunków między Sowietami a Chinami nie zachęca już do dalszych iluzji.

"Możliwe, że in extremis trzej książęta w Laosie znajdą kompromis, by uratować pozory... Ale nie zmieni to istoty rzeczy: ewentualne porozumienie trzech książąt stworzy automatycznie demokrację ludową według dobrze znanej recepty, czyli, innymi słowy, reżym opanowany przez komunistów".

12 maja w Rzymie

W rocznicę śmierci Marszałka Piłsudkiego Ks. Arcybiskup Gawlina odprawił Mszę św. żałobną w kościele św. Stanisława. Po Mszy św. Ambasador Papée z członkami Ambasady oraz Prezesem Zahorskim i delegacją SPK Italia udał się na viale Piłsudski, gdzie przed hermą Marszałka złożony został wieniec z wstęgami o barwach narodowych oraz wiązanki kwiatów.

- - - - - - - - - - -